

D O D A T E K

Tygodniowy.

Nr. 17.

Dnia 10. Kwietnia 1852.

Złoto Kalifornii, czyli: Bank mobilizacyi. Projekt nowego systemu kredytu, z zastosowaniem do handlu.

(Przy tak wielostronnych rozprawach nad dzisiejszym stanem obrotów finansowych, komunikuje Redakcyja niniejszy pomysł autora zapatrującego się z nowego stanowiska.) P. R.

Do ważnych zjawisk tegoczesnych, należy bez wątpienia odkrycie bogatych kopalń złota w Kalifornii i Australii, a tej obfitości naturalnym następstwem być musi, że ów drogi kruszec na wartości straci, jeżeli pokłady onego nie prędko wyczerpane będą. Przypuściliśmy więc, że łakomstwo ludzkie odkryje i wykopie tyle złota i srebra, ile dziś żelaza, pytanie wówczas, jaką wartość mieć będą owe drogie kruszce? a odpowiedź łatwa, mniejszą od żelaza, bo z nich nie wyrobi pluga, noża, ni rozlicznych maszyn. Jest to wprawdzie hipoteza, ale hipoteza sprawdzić się mogąca, bo któż zgadnie, co ukryte w ziemi?

Ta uwaga bardzo prosta, przekonywa dotykalnie o wartości monet i utwierdza znana prawdę, że wszelki pieniądź kruszcowy jest tylko znakiem ułatwiającym zamianę rzeczy zbytecznej na inną potrzebną, a tym samym, że on nie posiada rzeczywistej wartości dla rzeczywistych potrzeb materialnych człowieka.

Kiedy tak jest, czemu przeczyć trudno, coż tedy jest rzeczywista wartość materialną w społeczeństwie ludzi. Oto: ziemia, jej plody i dzieła przemysłu nieodzownie konieczne do zaspokojenia wszelkich potrzeb człowieka, a z tego wynika, że każdy kraj jest Kalifornią, czyli raczej że bez jej złota obejść się może, jeżeli utworzy u siebie z czego innego ów znak zamienny, na prawdziwej wartości oparty i ugruntowany, to jest na ziemi, jej plodach i dziełach przemysłu.

Nie powiem tedy ta myśl nową prawdą była, lecz zdaje się, bo doświadczenie przekonywa, że ta prawda dostatecznie zgłębniona jeszcze nie została, kiedy w pełne wykonanie nigdzie dotąd wprowadzoną nie jest; a jeżeli w którym państwie zastosowanie poniekąd znalazła, to eksekucya onę spaczona nieprzyniosła tych owoców jakie wydać może.

Bogactwa narodu nie stanowi złoto ani srebro, ale plody ziemi i dzieła przemysłu. Praca tworzy oboje, instytucye zaś dobre głównie pomagają pracy, i to tak dalece, że one będąc źródłem bogactw (w najobszerniejszym znaczeniu) niektóre z nich swem działaniem dawno już skruszyły mogły tę potęgę złota, jaka przez tyle wieków z krzywdą ludzkości światem pomiatła. a)

W zadaniu naszym dwie tylko instytucye zakładamy jako warunek *sine qua non*, do dopięcia celu; dokładną jawną hypotekę i Bank krajowy, który z przeznaczenia swojego mając kruszec i powagę rządu, z temi dwoma warunkami skuteczniej działać może, niżeli wszelkie stowarzyszenie oddzielne, nie mające z tych obudwóch którego warunku.

Bank więc i hypoteka dwa główne czynniki kredytu zastąpić mogą w zupełności ów drogi kruszec, jakiego nasza nie wydaje ziemia, a wszelki znak zamienny przez ten Bank przyjęty i zaprowadzony, i dokładną hypotekę na jakiejbądź wartości ubezpieczony będzie mieć w kraju i za krajem realną, i niczem niezachwianą wartość.

Powiedzieliśmy wyżej, że pieniądź wszelki jest tylko znakiem zamiennym, nie rzeczywistą potrzebą materialną człowieka, a doświadczenie przekonywa, że brak takowych znaków zamiennych tamuje przemysł i niweczy pracę, główne warunki bogactw społeczeństwa. Powiększenie więc liczby tych znaków wpłynąć koniecznie musi na swobodny rozwój tych warunków, wzrost rolnictwa, handlu i dobrego mienia, a następnie i moralności ludu. Niejeden bowiem występnyby nie był, gdyby swój dar wrodzony, pracę fizyczną albo umysłową, mógł z łatwością na swe dobro użyć, i nawzajem nie jeden u nas przemysł wzniosł się wysoko, gdyby ów znak, ów pieniądź środków mu dostarczył, dla braku których gwałtniej i upadać musi.

Takiemu właśnie niedostatkowi tych znaków zamiennych nie Kalifornia, lecz miejscowa instytucya Banku krajowego skutecznie zaradzić jest w stanie. Dokładnie wyrobiony papierek rozmaitej wartości zastąpi ów znak zamienny, a wzięta przez prywatnych właścicieli

onogo ilość stosunkowo do wartości majątków, nada mu rzeczywistą wartość skoro na tymże majątku zahypotekowaną zostanie. Będzie to mobilizacya. — Wówczas bowiem papier ów nie będzie już papierkiem, ale kawałkami gruntu, lasu, inwentarza, fabryki lub domu, na jaki wziętym i zabezpieczonym został, stanowiąc prawdziwe uruchomienie martwej materyi, rzeczywisty użytek i wartość mającej. Tym sposobem bez żadnego niebezpieczeństwa osłabienia kredytu i publicznej wiary, można będzie pomnożyć liczbę owych znaków zamiennych rozmaitej ceny do wysokości $\frac{1}{3}$ lub połowy wartości czystej majątków nieruchomych w kraju, kapitał zaiste ogromny znaleziony nie w zamorskich kopalniach, ale w własnej ziemi. —

Lecz jak Bank bez ubezpieczenia hypotecznego swoich znaków, a hypoteka bez działania i pomocy Banku niezdolają papierem tej wartości i ufnosci nadać, ażeby one kruszec zastąpiły, tylko w ten czas, gdy łącznie działać z sobą będą, tak znowu i wydzielanie pożyczek wtenczas tylko prawdziwą ulgą i dzwignią się stanie, gdy amortyzacya w najrozleglejszym znaczeniu dopuszczoną będzie, ta bowiem w podobnym kredycie mającym podstawę na solidarnej wartości majątków prywatnych całego kraju, głównym jest dobrodziejstwem jakiego żaden prywatny kapitalista wyświadczyć nie może, a jakie Bank taki wyświadczyć powinien, nic nie dając tylko płatną pracę, rachunek i dobrze przyrzadzony papier.

Wiadomi, że amortyzacya jest spłacenie kapitału w długoletnich ratach z opłatą procentu. Jakkolwiek jednostrajny termin dogodniejszym jest dla manipulacyi, przeciez pedantyzmowi nie należy poświęcać interesu kraju: w podobnym więc systemacie kredytu, gdzie Bank nie niedaje, różny termin amortyzacyi przyjąć należy, zwłaszcza, że im on dłuższym dla niektórych będzie, tym i korzyść z procentów zapewni się większa. Pożyczki takowe (jako mobilizacya) w każdym czasie zaciąganiem być mogą, gdyż ciągła czynność jest głównym warunkiem takiego kredytu. Bank przeto, czyli raczej właściciele stowarzyszeni tą instytucyą, co do tego przedmiotu reprezentowani, dla własnego interesu wszelkie ułatwienia bezpieczeństwa niegrożące stronom czynić winni, już to zaliczając nanowo wypłacone raty, w razie doznanej klęski, lub innej potrzeby, już rozdrabniając one na odległy termin, i tym podobnie folgując, czego dzisiejsze Banki lub instytucye wykonywać nie mogą, lub niechęć, pilnując pedantycznie terminów, chociażby z oczywistą bezpotrzebnie właściciela zgubą.

Papierek takowy dopóty ma wartość, jak długo hypotecznie jest ubezpieczony, skoro przeto pierwsza rata kapitałowa tym papierkiem spłaconą została, już ona jako z hypoteki ubyła, i z kursu cofnięta zniszczoną być winna. Tym sposobem corocznie liczba onych znaków zamiennych umniejszać się będzie, i przyjsć może do zupełnego onych wypalenia, lecz że tu przypuszczamy *perpetuum mobile* ciągłego kredytu, przez zaliczenie nanowo rat upłaconych, onych rozdrobienie i ciągle pożyczki, nigdy przeto tych papierków w kraju nie zahraknie, dopóki ich posługa użyteczną będzie. Dopiero wtenczas gdy ostatni właściciel znudzony opłatą procentu majątku swojego przez podobną pożyczkę mobilizować niezechce, wtedy zniknie ostatni hypotekowany papierek, a złoto i srebro stopniowo na widownię wróca, jeżeli ich nowe odkrycia nie depopularyzują, i znowu tak długo rój swój wodzić będą, dopóki ich potrzeba, obecnej podobna, papierkiem i hypoteką zastąpić nie żąca.

Nie jeden może z czytelników uczyni mi zarzut: „A kiedy projektujesz Bank taki, który nie niedaje, zacząć więc procenta płacono być mają? Procenta w tej operacyi koniecznie ustanowić trzeba, raz na pokrycie kosztów instytucyi, i ten małym będzie, głównie zaś w interesie kredytu, pracy i przemysłu. Gdybyśmy albowiem zrobili tę pożyczkę amortyzacyjną i bezprocentową, wówczas niejeden z biorących onę zostalby bezczynnym, mówiąc: dostaję 25.000 złr., te upłacę corocznie po tysiąc złr. przez lat 25, wystarczy mi na to, pocóż mam głowę łamać, jakiś przemysł, lub nowe ulepszenie w go-

a) Nie jeden z wielbicieli złota nazwie to gadanią a może bluźnierstwem; Ci przypominąć sobie zechcą bajkę o Midasie.

spodarstwo zrobić; ale jak [do tego tysiąca dolożyć hędzie musiał drugi na procent, to jest na ów drugi tysiąc dawać regularnie za tyleż umobilizowanej wartości z swojego majątku, niezawodnie pierwszą myśl porzuci i pracować będzie.

Pytanie teraz: kto z takich procentów korzystać powinien? Zdaje się że ci najskrajniejsi, którzy procenta owe pracą swoją i przemysłem wyrobili, a majątkiem swoim papierkowi rzeczywistą wartość zapewnili. Bank więc, czyli raczej ogólne stowarzyszenie właścicieli użyje tych procentów corocznie na ogólne dobro, zapłacenie podatków stałych, długu państwa, gdyż ten wszystkich azy, użyteczne przedsięwzięcia i t. p. w miarę wysokości onych — i tu właśnie leży główna wartość systemu, jaki projektuje. — Cztery miliony złr. rocznie od stu milionów podobnej mobilizacji, tą prostą myślą nigdzie dotąd nieobjawioną, z nicości wydobędzie praca i znów na korzyść pracy obróci, a to w ekonomii i w bogactwie kraju bagatelą nie jest. gdy dziś znaczne owoce pracy naszej wychodzą na kupony za granicę kraju dla bankierów i kapitalistów, a to wszystko z wady systematu, choć zasady jedne.

Widoczną jest rzeczą, że przy takowym systemacie kredytu, oprócz na ziemi zahypotekowanych, wszelkie inne papierki mniej ubezpieczone stopniowo z kursu usuwać się muszą, i ustąpić tu projektowanym, hypotecznemu na własnościach ubezpieczonym, albowiem one krajowej potrzebie wystarczą.

Gdyby przeto we wszystkich krajach hipoteka prywatnych własności dokładnie urządzoneą była, dziś jeszcze wszystkie rządy papierki swoje, na widokach wymiany dotychczas oparte, zamieniłyby mogły na pewno zahypotekowanych, gdyż potrzebujących mobilizacji nigdzie nie zabraknie.

Gdyby przeto, dajmy na to, od wieku Banki podobnej mobilizacji po krajach Europy wprowadzone były, wynikłyby rzeczywiscie następujące korzyści.

Złoto i srebro zastąpione w obiegu przez papier hypotekowany nie straciłoby wartości obiegiem niszczonej i spoczywało po skarbcach krajowych. Papierki nikt nie zakopie, ani nie przekształci, a jeżeli on wyjdzie za towary z kraju, to tém lepiej, jak się zaraz o tém przekonamy. Czytaliśmy niedawno, wieleto złota Francya w obieg wypuściła, a jak mało w kraju z niego pozostało, gdy natomiast dokładne wyrobienie hypoteki, i papierek nią ubezpieczony, zastępując kruszec, zatrzymałby w skarbcu uronione złoto.

Takowa Kalifornia krajowa dostarczając znaków zamiennych niezaprzeczonej wartości ożywiłaby pracę, ułatwiła przemysł, wszystkie przeto narody, przy jednakowej łatwości środków posiadania znaku zamiennego, postępowałyby jednakowo wrozwinieciu sił materialnych i tworzeniu bogactw.

Przy takowym banku mobilizacji nie znabyłby lichwiarzy, ni kapitalistów, b) a dzisiejsi błędny systematem kredytu bardzo rozmnożeni, w pracy i przemyśle szukaćby musieli procentu od swych kapitałów, a temu samém wspólne wszystkim ciężary ponosić.

Pożyczki rządowe uciążliwe nie miałyby miejsca, a przynajmniej nie byłyby tyle krajom uciążliwe jak np. renta i jej siostry, prawdziwa druga francuzka choroba. c)

Lecz największą korzyść system tu projektowany przyniósłby handlowi, i rozwiązał od dawna dziś zawiłą kwestję wolności onego.

b) Niezawodny środek na bankierów gromadzących kapitały z całej ziemi. —

c) W roku 1798. renty wynosiły 46 milionów rocznego procenta, listami więc zastawnymi w ciągu lat 28 spłacone być mogły, z korzyścią dla ogółu który one płaci. Dziś ten ciężar 218 milionów rocznego dochodu polyka. — Czyż to nie choroba?

Według niniejszego systemu Banków mobilizacji, wszelkie pożyczki rządowe, na potrzebę wewnętrzną krajową użyte, nie potrzebują być zawieraniem z bankierami, którym prawie drugie tyle co kapitału, procentów opłacić należy. Ponieważ cały ten ciężar płaci naród directe, albo indirecte, a regularność opłat zapewnioną jest na zupełném bezpieczeństwie hypotecznem dochodu z podatków, rząd przeto w pierwszym razie, zamiast powiedzieć „dajcie mi właściciele na tę potrzebę odpowiednią do majątków składkę“ — mógłby wyrzec „ponieważ pieniędzy nie macie, więc zmobilizujcie część waszego majątku odpowiednią składkę, a ubezpieczycie na nią papierki, który ja na potrzebę krajową użyję — spłacacie go w 25 latach, a z procentu, oszczędzając go, nie bankierowie lecz Wy skorzystacie, którzy główny ponosicie ciężar. Jeżeli zaś indirecte, to mogłyby powiedzieć: mam dochód z budżetu, wystarczający na amortyzację potrzebnej mi sumy, więc papierki na nim ubezpieczę, i oszczędzę ciężaru na procenta wiele milionów.“

A czyż za takie papierki ubezpieczone hypotecznemu pierwszym lub drugim sposobem urzędnik służyć, a rzemieślnik pracować nie będzie, albo rolnik produktów, a kupiec towaru nie sprzeda? —

Wiemy, że handel nie innego nie jest, jak tylko zamiana jednej rzeczy zbytecznej na potrzebną drugą. Kto ma tylko tyle zboża, ile mu na żywność potrzeba, nie sprzedaje go, żeby boby kupić, jeżeli zaś ma go więcej niżeli zjeść potrafi, pozbywa tę część zbyteczną na kupno obuwia, i tak zawsze się dzieje; ściśle rzecz zważywszy, nikt bowiem nie sprzedaje żeby mieć monetę lub papierkę, ale by posiadanie onych ułatwiło nabycie koniecznej mu rzeczy. Są to prawdy jasne dawno oklepane, ale posłuchajmy, do jak ważnych wniosków doprowadzi w tym systemie kredytu przypomnienie o nich. —

Przy braku więc tych znaków, zamiana utrudnioną bywa, a nawet często niepodobna, i masą tylko wypuszczoneą w obieg znosi się przeszkoła i ożywia handel, bo każden pozbywa się z łatwością zbytecznych przedmiotów, a nabywa, co mu jest potrzebne, co do wygody albo zbytku służy; rząd zaś wcale nie wgląda jaki bilans wynika z téj zamiany między prywatnymi, bo dla niego obojętne, czy kto zjada jeden lub dwa funty, czyli jednę lub dwie ma kapoty. Tu fundament leży.

W handlu zewnętrznym t. j. zagranicznym, papierki nasz hypoteczny równie uważany i ceniony, jak kruszcowy będzie, bo liczba onych pozostała za granicą, za nabyte rzeczy, posłuży nam wzajem do kupienia tutejszych towarów.

Teraz kiedy złoto, srebro lub banknot d) jest znakiem zamiennym, rządy troskliwie o zachowanie u siebie jak najwięcej takowego kruszcza, utrudniają rozmaicie zagraniczny handel, usilnie starając się o to, żeby bilans na ich stronę zawsze był korzystnym, a przynajmniej w owym kruszczu niewiele utratnym. — Według statystyki (cyfer nie pomnę, ale mniejsza o to.) Prusy n. p. potrzebują rocznie produktów królestwa polskiego za 7 milionów, toż królestwo zaś od nich za 5. Jest więc dla Polski stosunek korzystny, jak 7 do 5, t. j. że Prusy dają Polsce więcej gotowizny o dwa miliony, jak Polska im daje.

Taki bilans dla mieszkańców pruskich żadną krzywdą nie jest, bo oni rzeczywiscie za tyle przewyżki zjedli polskich wieprzy więcej, i zużyli wełny, lecz dla rządu pruskiego rzecz jest wcale inna, bo znacznym uszczerbkiem, kiedy za dwa miliony utracił on kruszcza, którego nie nkopie, lecz zakupić musi w interesie samego kredytu, żeby papierów swoich kursu nie osłabić.

Przypuściwszy teraz, że i Prusy przyjmą projektowany systemat, i papierki swoje nie oprą, jak teraz, na gotowiznie, lecz na hipotece ziemi i kamienic, wówczas kwestya ta zredukuje się do kwestyi handlu wewnętrznego, to jest: że żaden rząd wglądać nie będzie w bilans prywatnej zamiany, czy ten, czy ów więcej potrzebuje, bo złoto i srebro w skarbcu swym zatrzyma, i nie uroni, kiedy ów papierek znak zmiany, nieprzedstawi kruszcza, ale hypoteczną pewnością; ułatwiona zaś sposobność tworzenia i nabywania, co komu potrzeba, podniesie byt dobry i bogactwo kraju, rządowi zaś niezaskodzi, że jego poddani zjedzą obcej trzody więcej, więcej zboża i wełny zużyją, kiedy mieszkańcy królestwa wzajem za ich przewyżkę znaków dwumilionowej wartości więcej znowu skonsumują ich wina, śledzi i minogów.

Przypuściwszy znowu, że wszystkie rządy pójdą tym przykładem i mobilizując własność prywatną, w sposób opisany, już nie kruszczem jak dzisiaj ale hypoteką ubezpieczą papier, wielka kwestya wolności handlowej między narodami zredukuje się do rezultatu, jakimśy wykazali, wewnętrznego handlu t. j., że rządy wglądać nie będą w bilans zamiany pojedynczych osób, podległych im ludów, a wtedy ustać muszą komory, Zollvereiny, i wszelkie przeszkody wolności handlowej tém pewniej, że zachowają kaźden swoje złoto, a utratę dochodu z tych zapor wynagrodzą sobie w inném źródle z pomocy sił kraju, tym systematem wyrobionym, choćby nawet w procencie wpływającym do banku z owej Kalifornii w własnym utworzonej kraju. e)

Każden system, celny, protekcyjny, zakazowy, o których *pro et contra* tak wiele mówiono, ma trzy główne powody swej egzystencji; rozkrzewienie fabryk, powstrzymanie gotowizny, żeby w masie za to-

d) Wszelki dzisiejszy pieniądz papierowy jest także kruszczem, bo na wymianie na kruszec oparty — nie na hipotece jak tu projektuje.

e) Będzie to rzeczywiscie w najobszerniejszém znaczeniu handel zamienny produktów za produkt, dla narodów najwięcej nżyteczny, znaki bowiem zamienne obcego kraju nie będą hypotekowanemi na własnościach nasze, konieczne od nas wprowadzonymi być muszą do tego kraju, z jakiego wyszły, a w którym są zahypotekowane, w zamian za towar dla nas użyteczny. Niemożna tu przypuścić, żeby n. p. Prusy nabywszy produkta polskie za swoje znaki, mogły potem powiedzieć: „Nic wam niedamy za ten nasz papierki, schowajcie go sobie.“ — bo on jest tak jak wexel zabezpieczony na własności pruskiej. — I na wzajem.

wary nie wybiegła z kraju, i dochód skarbowy. Pierwszy z tych, ile dotąd, w wielu krajach pokazał się mylnym, a tylko w systemacie naszym niezawodnie pomyślnie rozwinąć się może. Powiększona albowiem przez mobilizację masa znaków zamiennych, i z ukrycia wyciągnięte wszystkie kapitały posiadaczom wkieszeni, już nie procentując, z konieczności rozkrzewią, wzniosą produkcję, handel, przemysł i fabryki, dzisiaj z taką trudnością przy tylu usiłowaniach rządu ledwo co żyjące.

Drugi powód, powstrzymanie gotowizny jest słuszny, gdy znakiem zamiennym jest srebro i złoto, lecz gdy nim będzie papierek hypoteczny z mobilizacji powstały, reprezentujący wartość materii połączoną z pracą, jak n.p. uprawne grunta, łąki, domy gdzie druga część tej wartości t.j. praca, jest mieniem naturalnym każdego człowieka, a mienie to powstało jedynie z ułatwionego obiegu zamianego znaku, i bez niego nicby nieznaczyło, wpływ ten za granicą nie szkodliwym ale raczej użytecznym będzie, jak tej prawdy dowiedliśmy wyżej, i bez żadnego dla skarbu uszczerbku, chroniącego pod kluczem złota kapitały.

Z powyższego wypływa, że w systemacie kredytu tutaj przedstawionym nie przeszkadza do zaniechania wszelkiego systemu celnego, który stosunkowo z krzywdami i dziś zadnemu krajowi wielkich zysków nie dał. f)

System ten nie jest bynajmniej systemem Lawa, którego wspomnienie dziś jeszcze przeraża. Jego papier niczem innym nie był, jak tylko papierem, tu zaś jest rzeczywistością. g) Bank Prudhona jest szaleństwem, czystą utopią, bo znosząc własność, hypoteki niema. Dzisiejsze listy zastawne tutejsze i królestwa polskiego obok korzyści indywidualnych wiele szkody krajowi przyniosły, bo ukryte kapitały zobojętniały pracę, przemysł, a ogółowiwszy z gotówki wywołanej w wielkiej masie za granicę na kupony, w kraju rozszerzyły lichwę i ubóstwo od niej nieodłączne. h) Tych usterków nie przedstawia system tu projektowany, a lubo w żadnym państwie w wykonaniu nie jest, to przecież nie dowodzi, by praktycznym nie był, kiedy użyteczności onego niemal cyfrą udowodnić można.

Z małego tedy wątku jakim jest ów papierek hipotecznie ubezpieczony, i ogółowi właścicieli (nie pojedynczym posiadaczom) procent przynoszący, wysuwa się nowy system wielką zmianę w stosunkach społecznych wyrodzić mogący, jeżeli czas jest jeszcze potema. Upadek lichwy, poskromienie władzy kapitału, wzrost przemysłu, wolność handlu, bogactwo kraju i zapasy drogiego kruszcza, tą mobilizacją, czyli raczej tym papierkiem wywołane, są przedmiotami nader ważnemi, żeby nie miały na siebie zwrócić uwagi

- f) Wolność handlu przy systemacie tu projektowanym bynajmniej nie szkodzi przemysłowi mniej fabrycznych krajów, albowiem powiększona u nich przez mobilizację liczba znaków zamiennych, i z ukrycia wyciągnięte kapitały (jak powiedzieliśmy wyżej) do wysokiego stopnia podniosą przemysł krajowi właściwy — a jeżeli w innych krajach są zdolniejsi, pracowitsi i wyrób ich lepszy, pytam się dla czego za korbce mego życia owym papierkiem reprezentowany, nie mam u nich kupić lepszego noża, lub jedwabiu?
- g) Doświadczenie z listów zastawnych o tem przekonało, że one nigdy wartości nie tracą, chociaż także są tylko papierem. Fluktuacja onych w cenie jest wyłącznie dziełem spekulantów, kapitalistów, z najmniejszej okoliczności korzystać umiejących: i tu właśnie leży wada systemu. Niech tylko papier kredytowy usunie się z pod wpływu takich spekulantów, a papierkiem hypotecznym tu projektowanym zalawiane będą wszystkie potrzeby rządowe, i w podatkach i wszelkich opłatach przyjmowane — żadna fluktuacja miejsca mieć nie będzie, bo pewność onego jest niewzruszoną, kiedy od ceny reprezentowanej najmniej o połowę większą.
- h) Zaakodowały nawet rolnictwu dla pomocy którego one niby wprowadzone zostały. Wszak wielu jest takich, co przekłada spokojny kupon nad pracę i ameliorację, na czem uciერიć musi produkcja i ogólne dobro. Kiedy więc w ten sposób i w innych pasyżnych rękach ukrył się kapitał, pracowitai i przemysłni w razie klęski lub innej potrzeby w lichwie szukać muszą chwilowej pomocy, na opłacenie której siły nie wystarczą. Niedługo lepiej zadana, niż taki system, niech tylko na ustanie, a kapitały produkować zaczęła — kiedy dzisiaj czują tylko na emisję listów, ażeby w mnogości po zniżonej cenie nabywać one od biedaków, zmuszonych w tym moszusie finansowym chwilowego szukać poradunku.

światłych i enotliwych mężów, rządowi i krajowi swojemu przychylnych, dla dokładnego onych zbadania, wysświetlenia i zastosowania. Coraz większy w kredycie wszystkich krajów powstający chaos, i obrzydłe wyroste z tąd azytorstwo i) kiedyś przecież z postępem wycyścić się musi i wejść na drogę prostą, jaką tu wskazuję k); chyba że ta hydra tak już głęboko w społeczność szpon swój zatopila, że ją tylko własna broń złota! w przypuszczonęj tu obfitości wydobyte, poskromić i zabić potrafi.

Kwestya ta nie jest owe trzynaste zagadkowe kółko (głos od wschodu) któremu nie wierzę, pokąd nie zobaczę, albowiem obejmuje ona prawdy dawno już uznane, tylko teraz z innego punktu widzenia dotknięte. Gdyby nawet niektóre z tych myśli w zastosowaniu tak korzystnie sprawdziły się nie dały, z głębokiego zastanowienia doświadczeniem wspartego, jako axioma niezem nie odparte położę, że w każdej formie rządu w kraju dobrze urządzonej i fałszywym kredytem jeszcze nie przesiątkym: Bank, hypoteka i amortyzacya, to **Kalifornia**.

i) Nic bezpieczniejszego nad azytorstwo. W grze karcanęj nierzetelność karana bywa ściągając hanbę na szachraja; tu zaś im kto lepiej oszuka, i środkami w mocy będącymi większy zysk osiągnie, nabywa jeszcze sławę, głębokiego polityka albo finansisty. Przewrót ten w wyobrażeniach rozpręga węzły społeczeństwa, a moralność czoła może tolerować tę fatalność, procentującym papierem głównie wywołaną.

k) Zuchwałę to przypuszczenie tak usprawiedliwiam: politycy i mężowie stanu wszystkich krajów starają się poprawić dzisiejsze stosunki społeczne, czują więc że im coś brakuje, jedni przeto w formie rządu, drudzy w ustawach, w powszechnem głosowaniu, to nakoniec w utopiach socjalizmu wyszukują choroby i lekarstwa na nie, a nie przyznają wyraźnie, że tą chorobą są finanse, mylny system kredytu i pozostałe z tąd ogromne długi państw, które wyrodziły główne złe **Papier procentowy**. — Jest prawdą niezaprzeczoną, może jeszcze niedostatecznie zgłębioną, że ów papier stał się także powodem onych hurz miotających kraje, skazując bowiem jednych na pracę, ryzyko, i wszelkie ciężary, drugim zaś spokojnej swobody z tej pracy cudziej pozwalając, wyrodził niechęć, zazdrość, a z niej przewrotne nauki komunizmu i socjalizmu, tak straszna grę rozpoczynające — bo tylko praca i produkcyjne użycie kapitałów są warunkami dobrego bytu spokoju i pomyślności narodu.

Francya*) n.p. płaci rocznie około 400 milionów franków procentu od długu (dwarzy więcej niż budżet wojenny). Inne państwa mniej więcej podobnego doznają ciężaru, te więc długi, ten mylny system kredytowy na złoćie głównie oparty, namnożył ową masę wielkich i małych kapitalistów, wielkich i małych próżniaków, którzy nie produkują, żyją trudem ludności krajowej, bo któż jeźli nie ona dźwiga ciężar tych procentów. Początkiem onego były wprawdzie wojny, albo bezrząd, lecz w pokoju zaciągnął dług za granicą lub w kraju, na wszelkie wewnątrz przedsięwzięcie i malm albo żadnym z niego rezultatem obciążać ludność bez potrzeby, kiedy projektowana tu mobilizacya ciężar ten niezawodnie o połowę zmniejsza, jest to sprawadzać i powiększać trawiącą gorączkę. — Jak właściciel mocno odużony nie ma anu spokojnego, tak i narody w tęp położeniu, ciągle konwulsyjnie drgają — nie pomogą im żadne zmiany formy, ustawy ani głosowanie, bo temi mądrościami długu nie zapłaci. — Zniwolenie kapitalistów do czynnego użycia kapitałów, zastąpi konieczność niektórych rządów mylnie używaną dostarczania robot proletaryatowi, a samo oszczędzenie krajowi procentu od pożyczek, będzie już wielką korzyścią z tego systemu.

Długi te więc są istotną chorobą, tą prawdziwą hydrą, którą tylko albo wynalezione ogromne masy złota, lub stopniowe bankructwo (jak zrobiła Francya 1798 r.) choćby przez zniżenie stopy procentowej — lub straszne wstrząśnienie, usunąć potrafiłi tęp przędsze, im zło to przez niebaczkność coraz więcej powiększać się będzie. Po jego dopięro upadku system mobilizacji dobrze zrozumiany, swobodnie rozwijać się zacznie — zażyłnie nowa era — i wejdzie na drogę prostą, jaką tu wskazuję — bo świat długo jeszcze obracać się będzie.

Wieleż to przemysłów, które później świat zastanowiły, w początkach gwałtem nazywano, a jeżeli lubo późno przekonano się o korzyściach pary — czemużby z czasem nie uwierzono, prostszej myśli a użyteczniejszej, że papierek hypoteczny z mobilizacji powstały, w handlu i w kredycie jest dobrym, jak złoto, procentując zaś ogółowi jest lepszym od niego, które dla tego kursować, i być drogim kruszczem nigdy nie przestanie.

*) Ten artykuł napisany przed zadekretowaną konwersją renty. (P.R.)

Wiadomości historyczne do dziejów literatury polskiej, Ossolińskiego.

(Obacz Nr. 1, 2 i 12 Dodatku tygodniowego.)

Wojciech Sekowski.

Zostawszy dominikanem r. 1578 w konwencie krakowskim, gdy się tamże oksiężyl, postany był od zakonu do Bononii na nauki, za powrotem zaś po otrzymanych stopniach, naznaczony został od sławnego prowincyała Melchiora Mościckiego na kaznodzieję i przeora do Lublina. Nauki, które miewał do ludu, bez wątpienia niepośle-

dniej wartaly chwały, gdy sam Birkowski wyznaje, że „wysze zdrościł mającym sposobność uczęszczania na nie. a) Po przeorstwie krakowskim, b) obrano go prowincyałem na kapitule płockiej r. 1599

- a) Felices illos auditores ego semper putavi, qui tanti Magistri doctrina fruebantur. In memor. ejus iat. Orať. Eccl. p. 401 — 416.
b) Sieyk: Świą. pag. 343.

w najzaburzeńszej zakonu chwili, kiedy klasztory ruskie z pod protekcji Polskiej na osobną wybiły się udzielność. Kapituła generalna neopolańska roku następującego uchylila to jego obranie, ale potwierdził je Papież Klemens VIII. c) Nie tę jednę miał gorycz do spełnienia z przyczyny opierania się nowości, d) jednakże pomieniony papież tyle go utrzymywał, że owa prowincya, chociaż miała za sobą wysiłek dwóch generalnych kapituł zakonnych, znikła. e) Oprócz tego wyjechał Sekowski, iżby przy klasztorach dominikańskich znajdowali się z pomiędzy zakonników penitencyarzy zowie rzymscy z mocą rozgrzeszenia od herezyi. f) Wynuruował z jałmużny konwent warszawski i wskrzesił z perzyni krakowski.

Okrzyło go stawa mądre i wcale ojcowskie prowincyi zarządzanie. Póki niższe urzędy sprawował, mówi Bierkowski, nie znano się na nim; nie przenikano, jaki, jak wielki to był człowiek; dopiero w trudnych okolicznościach i przy nacisku najgłówniejszych spraw nauczyliśmy się go cenić. Zdumiewało nas jego mężstwo w przeciwnościach, razila roztropność w zakładaniu i kierowaniu — przedsięwzięci; szanowaliśmy wolność zdania nieustraszoną.

Groźny różgą Aronową na krąbnych i nieposusznych, błędy

e) Ob. breve in Bull. Domin.

d) Bzow. in Prop. p. 61. Cl. Okol. Russa. Flor. p. 35.

e) Bzow. ut sup. p. III. — Ob: nasz artykuł Bzowski.

f) Jdem p. 87.

leczył ojcowską ręką i łagodnością. Niegwałtowny, niepopędliwy, niezrędry, nie zasepał czoła, nie poglądał z pod chmury; nauczał nas, poprawiał, naprawdzał, kierował do doskonałości. Oto usiłował całą siłą, całym staraniem, żeby złych dobrymi, dobrych lepszymi czynił. Ruska dominikańska prowincya od niego raz przytarta, za życia jego głowy nie podniosła i nie przedź, aż gdy w roku 1609 przeniosł się na lepszy świat, śmiała znowu brykać. Owszem przez przychyłność jenerała Sieci i papieża Pawła V. na swoim postawiła. g)

Bzowski, który pod nim wdrażał się w interesa prowincyi i był jego prawą ręką w Rzymie; przyznaje mu miejsce między uczynymi i zasłużonymi wieku swojego dominikanami z zaletą gorliwości o rozkrzewienie nauk po konwentach; h) Krakowski zapomógł w najwyborniejsze dzieła. i) Jakimiśb zaś własnego pióra zjednał sobie sławę, nikt nie wspomina, ani tradam, żeby co innego wydał, jak jedną i drugą drobną książeczkę o sposobie odprawowania różańca. Sieykowski o nich natrąca i twierdzi, że on pierwszy to bractwo do Polski wprowadził, jego ustawy, które jeszcze trwają, opisał. k) Starowski Brzowskiemu to przyznaje. l)

g) Okol. Russa. Hor. pag. 39.

h) Prop. Hiac. p. 89.

i) Jhid. p. 95.

k) Sieyk. Świat. p. 45 Nowow. Phaen. p. 125.

l) Ob. Art. Bzow.

Tarnopól. R. 1550.

Tarnowski Jan powiększa osadę pierwotną, utwierdza, urządza, wytyka niektóre korzyści i powinności.

(Dokończenie. Ob. Nr. 15 i 16 Dod. tyg.)

Coeterum volumus etiam(m), eosde(m) oppidanos, perpetuo esse obligatos, ad reparatione(m) medietatis(is) aggeris piscinae n(ost)rae magnae, al(ia)s Tarasow, medietatis etia(m) vpusthu, et alt(er)ius medietatis lotoky, ac przyrwy, qua aqua in demissione piscinae emittetur, quae Cines ip(s)i, cum opus fuerit, repara(r)re et diligenter illis prospice(re) debebu(n)t, cuius quidem laboris, ac dilige(n)tiac nomi(n)is, permitti(m)us oppidanis ip(s)is in pisci(n)ae extremis, sen marginibus, cu(m) plena fuerit, piscis victui suo prende(re) retiis, dictis czerpy, Permitti(m)us etia(m), et facimus p(otes)tatem, oppidanis ip(s)is, continue(n)di aqua(m), in fluuiu eodem, infra n(ost)ram piscina(m) magna(m) et in su(m)mitate piscinae Baworowski, ubi piscinula(m) seu lacu(m), sine t(ame)n inco(m)modo et detri(m)en(t)to mole(n)diu, et aggeris n(ost)ri sibi constitue(n)t. In eoq(ue) ip(s)is ciuibus, plebano, et nolis ip(s)is, liberu(m) erit piscari, sine cuius(cun)q(ue) impedi(m)en(t)to, Item pixidiario, qui e(st) frui toti ciuitati, singuli ciues de suis domibus, pro quolibet quartali anni, duos solidos, Inquiliu v(er)o vnu(m) pendere debebu(n)t. Sic et Chirurgu, singuli e suis domibus, solidu(m) vnu(m), Inquiliu, denarios tres eo(n)tribue(n)t. Ita q(u)od(que) et Plebano nomi(n)e missaliu(m), hospites ritus latini, de domibus suis grossu(m) vnu(m), Inquiliu v(er)o medio(m) pendent | Item tributum o(m)ne de praetorio, et macellis, circa illud aedificatis et aedificandis, a Dardanariis, et propolis, quas praeкупki voca(n)t, ita et pensio(m), a vino arenato, sisco communi ciuili, aduungi(m)us, et per consules exigenda, in vsuq(ue) pub(lic)os vna | cum reliqua pecunia conuertentem, decernimus, Quidq(ui) d(au)nt(m) census et redditus no(m)ini(n)is ad aerarium(cun)q(ue) peruenerit, siue illud sit ex tributis institutis, vel eo(n)tribue(n)ti(b)us pro temp(or)e laudatis, sine penis quibuslibet exactis; id om(n)ne consules ip(s)is, regestris referre, et de eo sufficiente(m), exacta(m)q(ue) r(ati)onem singulis a(n)nia, cora(m) factore n(ost)ro, Aduocato, et com(m)unitate plebis reddere debebu(n)t. Atq(ue) sic vt p(rae)missu(m) est se gerere, eo(m)nia et singula, tam in p(ar)te, quam in toto, seruare, tenebu(n)tur. Harum testimonio l(ite)ra(r)um quibus sigillu(m) n(ost)ru(m) e(st) subappensu(m). Datae Tarnopolie, feria tertia, in crasti(n)to sancti Michaelis Anno d(omi)ni Millesimo quingentesimo, quinquagesimo. Praesentibus ibid(em) R(e)uerendissimo, Magnificis, et G(e)nerosis, Petro Starzechowski, dei gratia Archiepiscopo Leopoliensi, Joanne de Mielecz Podliae, Nicolao de Sieniawa Belzen(s)i, Palatinis, Mathia Wlodek Capitaneo Cameracensi, Alexandro Sieniawski Haliceni(s)i, Joanne Herburth Cameracensi Succameraris. Et aliis quoniam pluri(m)is fidedignis testibus.

Po lewej stronie zamiast imienia i nazwiska podpisane tylko ręką wielkiego Hetmana te wyrazy:

Jdem q(ui) supra Mann sua p(rop)ria.
na środku:

W niepełne krążki przez zakładkę wycięte dziorki dwie, przez które przechodzą sznurki od zaginionej pieczęci.

Akt powyższy, którego spełnieniu Tarnopól wzrost, dziesięćszą znacznosc i pomysłność zawdzięcza, nieznan był autorem staroż.

P r z y p i s k i.

7) Baworów wieś, na południowo-wschód Tarnopola, nad wpadającą do Seredu Hniezną czyli: Gaięzną, gniazdo rodziny Brabiów Baworowskich.

Zresztą wolą naszą jest także, aby ciż mieszczanie wieczyście obowiązani byli do naprawy połowy grobli czyli tarasów u wielkiego stawu naszego, także połowy upustu, niemniej drugiej połowy lotoków i przyrwy, którą woda podczas spustu stawu wypuszcza się, co ciż mieszczanie gdy potrzeba będzie naprawiać i o czem pilnie mieć miuja staranie; w nagrodę której pracy i staranności tychże mieszczan do łowienia ryb sieciami czerpy zwanemi na żyponosć na kraju czyli u brzegów stawu, gdy weźbierze upowazniamy; pozwalamy też i moc dajemy tymże mieszczanom zastawić wodę na tej samej rzeczce poniżej wielkiego stawu naszego a powyż wierzchowiny stawu baworowskiego, gdzie sobie sadzawkę czyli jezioro bez szkody jednak i niedogody wyna i grobli naszej założą w którymto stawku nie tylko tymże mieszczanom ale też plebanowi i nam ryby łowić wolno będzie bez czyjkolwiek przeszkody. Także puskarzowi, który całemu miastu służy, każdy mieszczanin z domu swego na każde świętrocze po dwa złote⁸⁾ a komornicy po złotemu dawać będą obowiązani; także cyrulikowi włościciele domów po złotemu, czynszownicy zaś po trzy denary składac będą. Również plebanowi gospodarze obrządku łacińskiego z domostw swoich po groszu a czynszownicy po półgroszku mesznego płacić mają. Wybór zaś cały z ratusza, z jatek koło niego wybudowanych i wybudować się mających, od praeкупniów i praeкупek, także opłatę od wina, gorzałki skarbowi miejskiemu oznaczamy, postanawiając aby przez radę miejską wybierane i wraz z innymi pieniędźmi na użytek pospolny obracane były. Cokolwiek zaś czynszu i dochodu czyto z ustanowionych poborów lub w czasie uchwalonych dawin albo z jakichkolwiek kar wybranych pochodzącego do skarbu miejskiego wpłynię, wszystko to radcy w rejestra wciągać, i z tego dostateczną a dokładną liczbę roku każdego przed pełnowocikiem naszym, przed wójtem i przed gminą całą czynić winni. Tak też, jak się przrzekło, sprawować się i uszytoko tak w ogóle jak w szczególności zachować będą obowiązani. Na świadectwo czego pieczęć naszą u niniejszego zawieszona. Dano w Tarnopolu we wtorek, nazajutrz po świętym Michale roku Pańskiego Tysiącznego Pięćsetnego Pięćdziesiątego w przytomności Najprzewielebniejszego, Wielmożnych i Urodzonych: Piotra Starzechowskiego z Bożej łaski Arcybiskupa lwowskiego, Jana z Mielca Podolskiego i Mikołaja z Sieniawy Bełzkiego Wojewodów, Macieja Wlodka Starosty Kamieniecckiego, Aleksandra Sieniawskiego Halickiego i Jana Herburta Kamienieckiego Podkomorzych, tudzież innych wiarygodnych wielu.

co znaczy:

Tenże co wyżej własną swoją ręką

Polski PP. Balińskiemu Michałowi i Lipińskiemu Tymotejowi. Phany on na pergaminie drobnem i bładem pismem łacińskiem.
Lwów 15go marca 1552.

Wolański.

Z e. k. galic. Drukarni rządowej.